

E. Pietrzyk-Zieniewicz, *Myślenie islamu, myślenie islamem (o specyfice zachowań w kulturze muzułmańskiej)*; M. T. Staszewski, *Stosunki wyznaniowe w Republikach Czeskiej i Słowackiej (regulacje prawne z lat 1989-1992)*; A. Szustek, *Kilka uwag na temat Akcji Katolickiej w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*; J. Szymanek, *Stosunki państwa ze związkami wyznaniowymi w świetle postanowień Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.*; A. Szymański, *Zakres recepcji zasad i instytucji demokratycznych na gruncie islamu*; K. Urban, *Świadkowie Jehowy w Polsce w latach 1950-1963. Przyczynek do likwidacyjnej tendencji w polityce wyznaniowej państwa*; K. Urbaniak, *System wyborczy na urząd papieża w świetle Konstytucji Apostolskiej „Universi Dominici gregis”*; A. Wierzbicki, *Konflikty wyznaniowe na Ukrainie*.

Dzięki pracy wymienionych autorów powstała nie tylko *liber amicorum*, odebrana ze wzruszeniem przez Jubilata, ale także publikacja – należy żywić taką nadzieję – interesująca dla obserwatorów szeroko pojmowanych stosunków wyznaniowych w Polsce i świecie współczesnym.

Beata Górowska

PRYMAT SUMIENIA W POLITYCE

**Wykład prof. Rocco Buttiglione w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim,
12 stycznia 2005 r.**

W dniu 12 stycznia 2005 r. w Auli im. Stefana kard. Wyszyńskiego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego prof. dr Rocco Buttiglione wygłosił wykład pt. *Prymat sumienia w polityce*. Organizatorem spotkania był dyrektor Instytutu Jana Pawła II ks. prof. dr hab. Tadeusz Styczeń. Warto zwrócić uwagę, że od 1994 r. prof. Buttiglione jest doktorem honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a do głównych obszarów jego badań należy myśl Karola Wojtyły oraz zagadnienia związane z obecnością chrześcijan w życiu politycznym.

Wygłoszony po polsku wykład stanowił wielowątkową refleksję nad wystarczalnością gwarancji wolności religijnej w prawie Unii Europejskiej, realizacją zasady równouprawnienia w praktyce instytucji wspólnie-

towych, stosunkiem tychże do wartości oraz wynikającymi z tego zadaniami katolików. Praktycznym punktem odniesienia prowadzonych rozważań były wydarzenia z 2004 r., kiedy to rząd Republiki Włoskiej zaproponował, aby Rocco Buttiglione wszedł w skład Komisji Europejskiej formowanej przez José M. Barroso, obejmując funkcję Komisarza ds. Wolności, Sprawiedliwości i Bezpieczeństwa. Podczas przesłuchania w Parlamencie Europejskim, na wyraźne pytania ze strony deputowanych, Rocco Buttiglione stwierdził, że jego zdaniem homoseksualizm jest grzechem. Dodał jednak, że ocena ta nie ma żadnego znaczenia politycznego, ponieważ jest on jednocześnie stanowczym zwolennikiem zasady niedyskryminowania osób homoseksualnych. Należy bowiem wyraźnie odróżnić poziom polityki i prawa od poziomu osądu moralnego. Wobec tej wypowiedzi frakcje dysponujące w Parlamencie Europejskim znaczącą liczbą głosów zagroziły jednak, że w razie podtrzymywania kandydatury Rocco Buttiglione będą głosować przeciwko całej Komisji. W konsekwencji sam zainteresowany zrezygnował z kandydowania, nie chcąc uniemożliwić ukonstytuowania tego gremium.

Prelegent zwrócił uwagę, że jego wypowiedź została wyraźnie sprowokowana przez pytających i nie on wprowadził do publicznej dyskusji słowo „grzech”. Jednocześnie zauważył, że jego stwierdzenia były tylko powtórzeniem treści zawartych w nauczaniu Kościoła, do którego on należy. Katechizm Kościoła Katolickiego rzeczywiście określa akty homoseksualne jako nieuporządkowane z samej swej natury, dodając, iż „w żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane” (nr 2358).

Przedstawiona sytuacja stała się pretekstem do postawienia szeregu pytań dotyczących założeń, na podstawie których budowany jest prawny i polityczny porządek Unii Europejskiej. Znaczenie opisanych wydarzeń istotnie wykracza bowiem poza ramy niesprawiedliwości wyrządzonej jednemu człowiekowi.

Rocco Buttiglione zadał prowokacyjne pytanie, czy stanowisko części Parlamentu Europejskiego nie powinno być odczytywane w kategoriach dążenia do ustanowienia „nowej inkwizycji”. Zwrócił uwagę na fakt, że deputowani nie interesowali się prezentowanym przez niego programem politycznym. Skoncentrowali się raczej na osądzie dokonanym przez jego sumienie. Trudno się nie zgodzić z tezą, że w ten sposób doszło do złamania zasady stojącej u podstaw społeczeństw demokratycznych, która nakazuje otoczyć maksymalną ochroną sferę wewnętrznej wolności każdego człowieka. Dzięki przestrzeganiu tej reguły osoby mające różne po-

głądy moralne mogą żyć w jednej wspólnocie politycznej jako obywatele o równych prawach.

Następnie prelegent skoncentrował uwagę na pytaniu, czy zaistniała sytuacja nie oznacza, iż chrześcijanie w Unii Europejskiej są obywatelami drugiej kategorii? Słusznie podkreślił, że jego wypowiedź przed Parlamentem Europejskim stanowiła jedynie „minimum tego, co powinien powiedzieć człowiek wierzący”. Dostrzegając w stanowisku przyjętym przez część deputowanych „oczywisty fakt dyskryminacji chrześcijan”, Rocco Buttiglione postawił postulat dążenia do takiego zreformowania reguł postępowania Parlamentu, które uniemożliwi podobne nadużycia w przyszłości. W związku z tym wezwał wszystkich ludzi wierzących do obrony „ich prawa do bycia równouprawnionymi obywatelami Europy jutra”.

Odpowiadając na pytanie o przyczyny zaistniałej sytuacji, prelegent dostrzegł je w chęci upokorzenia chrześcijan i zniechęcenia ich do zaangażowania w kształtowanie reguł obowiązujących w Unii Europejskiej zgodnie z wymogami wyznawanej przez nich wiary. Podkreślił, że w ten sposób chciano również pokazać, że wykluczenie odwołania się do Boga w konstytucji europejskiej bynajmniej nie wynika z przypadkowych okoliczności, lecz jest raczej znakiem dążenia do narzucenia ideologii opartej na zasadach relatywistycznych.

Podczas wykładu sporo uwagi poświęcono kwestiom związanym z ochroną małżeństwa i rodziny, uznając je za centralny problem współczesnych państw europejskich. Rocco Buttiglione zwrócił uwagę na istnienie wpływowego lobby, dążącego do narzucenia wszystkim państwom członkowskim Unii Europejskiej tzw. pro-active action (aktywnej promocji homoseksualnego stylu życia) oraz uznania za małżeństwo związków pomiędzy osobami tej samej płci. Tendencje te w logiczny sposób wiążą się z odrzucaniem tradycyjnego modelu rodziny. Tymczasem prosta analiza danych demograficznych prowadzi do wniosku, że jest to dla Europy jedno z największych zagrożeń.

Bazując na dotychczasowych doświadczeniach, prelegent zwrócił uwagę na prawdopodobieństwo, iż również w przyszłości „antyrządowe lobby w Parlamencie Europejskim będzie starało się wywrzeć presję na parlamenty narodowe, przypisując sobie uprawnienia, których nie posiada”. Tymczasem zgodnie z obowiązującym stanem prawnym instytucje wspólnotowe nie są uprawnione do podejmowania działań, które mają za przedmiot kwestie związane z małżeństwem i rodziną. W związku

z tym prelegent zwrócił się o poparcie jego inicjatywy, aby do Traktatu Ustanawiającego Konstytucję dla Europy dołączyć deklarację interpretacyjną, w której zostałyby potwierdzone fakt, iż definiowanie małżeństwa i rodziny oraz problematyka związana z ochroną życia ludzkiego należą do sfery pełnej suwerenności poszczególnych państw członkowskich.

W ostatniej części wykładu została podjęta wątpliwość, czy w kontekście wszystkich zaistniałych zdarzeń oraz opisanych tendencji chrześcijanie mogą się jeszcze z Europą utożsamiać. Udzielona odpowiedź nabiera szczególnego znaczenia w kontekście rozpowszechniającej się w Polsce tendencji do wycofywania się z zaangażowania w sprawy publiczne. Wobec wyzwań, jakie stoją przed Europą w najbliższej przyszłości, wycofanie się ze zmagania o jej kształt byłoby jednak poważnym błędem. Prelegent zwrócił uwagę, że nie jest współcześnie możliwe budowanie pomyślności jednego państwa w oderwaniu od pozostałych. Również przyszłość Polski jest ściśle związana z przyszłością innych państw europejskich.

Rocco Buttiglione wyraził głębokie przekonanie, że polityka potrzebuje chrześcijańskiego świadectwa, uwzględniającego treści zawarte w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego. Dzięki temu możliwy stanie się powrót do podstawowych wartości, od którego zależne jest zachowanie dorobku europejskiego, zagrożonego m.in. przez rozpowszechniającą się islam. Wyciągając wnioski z demokratycznych reguł przyjętych we współczesnych społeczeństwach europejskich, prelegent wezwał do zaangażowania w życie publiczne, a w szczególności do uczestnictwa w różnorodnych debatach publicznych: „większość podejmuje bowiem zazwyczaj słuszne decyzje, o ile tylko zostanie odpowiednio poinformowana”. W ten sposób została podkreślona nie tylko odpowiedzialność ciążąca na politykach, ale również zadania stojące przed światem nauki.

Wygłoszony wykład stał się okazją do dyskusji, którą poprowadził ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek. Wielokrotnie podkreślano w niej potrzebę zaangażowania w kształtowanie europejskiego porządku w duchu solidarności z Rocco Buttiglione. Na szczególną uwagę zasługuje wypowiedź abpa prof. dr. hab. Józefa Życińskiego, który zwrócił uwagę na dokonujące się starcie dwóch wizji Europy. Jedna nawiązuje do tradycji tego kontynentu, w znaczącej mierze chrześcijańskich, a druga do „poprawności politycznej”. W tym kontekście podziękował za to, że do funkcjonujących kategorii „euroceptyków” oraz „euroentuzjastów” została dodana kategoria „euroświadków sumienia”.

Wykład Rocco Buttiglione oraz dyskusja po nim koncentrowały się na zadaniach ludzi wierzących wobec procesów integracji europejskiej. Zagadnienia te wiążą się ściśle z problematyką podejmowaną przez naukę prawa wyznaniowego. Jednym z zasadniczych celów unormowań z tego zakresu jest przecież zagwarantowanie każdemu człowiekowi wolności postępowania zgodnie ze swoim sumieniem (o ile oczywiście nie narusza to uzasadnionych interesów społecznych, wynikających z konieczności ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, zdrowia i moralności oraz praw i wolności innych osób). Aby to było możliwe, potrzebne jest takie ukształtowanie systemu prawnego, w którym wybory dokonywane przez jednostkę, a dotyczące kwestii o charakterze światopoglądowym, nie będą pociągać za sobą negatywnych konsekwencji w posiadanym przez nią zespole uprawnień. Prawo wspólnotowe zawiera szereg norm, które zakazują dyskryminacji ze względu na religię lub światopogląd. Zdarzenia związane z propozycją, aby Rocco Buttiglione wszedł w skład Komisji Europejskiej, świadczą jednak, że przewidziane dotąd gwarancje nie są wystarczająco skuteczne.

Piotr Stanisław